

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 20 marca 2018 roku Sąd Rejonowy w Brzezinach, w sprawie o sygn. akt I Ns 49/15 z wniosku E. B. (1) z udziałem A. S. o podział majątku wspólnego:

A. Ustalił, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków E. B. (1) i A. S. wchodzi:

I. ruchomości: 1/ meble kuchenne o wartości 2938zł., 2/piekarnik Teka do zabudowy wartości 448zł., 3/płyta ceramiczna grzewcza firmy (...) o wartości 185zł., 4/okap firmy (...) o wartości 58zł., 5/zmywarka C. o wartości 314zł., 6/lodówka LG o wartości 114zł., 7/zastawa stołowa użytkowa o wartości 21zł., 8/komputer stacjonarny wraz z monitorem (...) firmy (...) o wartości 141zł., 9/ szafa o wartości 954zł.,

10/lóżko o wartości 559zł., 11/ dwie szafki nocne o wartości 82zł., 12/dwie półki o wartości 18zł, 13/krzesło o wartości 100zł., 14/komoda w sypialni o wartości 388zł.,

15/ wersalka o wartości 55zł., 16/komplet wypoczynkowy z ławą o wartości 2502zł.

17/ udział wynoszący 1/2 część w prawie własności samochodu osobowego marki V. (...) rocznik 2004r. 1,9 (...) o wartości udziału 8.000zł., 18/ udział wynoszący 1/2 część w prawie własności samochodu osobowego F. (...), 2 rocznik 1996 o wartości udziału 2500zł., 19/stół rozkładany o wartości 552zł., 20/10 sztuk krzeseł o wartości łącznej 528zł, 21/ witryna o wartości 313zł, 22/komoda o wartości 313zł, 23/lustro o wartości 105 zł, 24/ telewizor marki LG o wartości 560zł, 25/ 2 obrazy o wartości łącznej 160zł, 26/ lampa stojąca o wartości 169zł, 27/ sofa narożna o wartości 425zł, 28/ serwis stołowy obiadowy C. I. o wartości 440zł, 29/ serwis kawowo – herbaciany C. I. o wartości 256zł, 30/ 7 półmisek i 3 salaterki firmy (...) o wartości 100zł, 31/ komplet sztućców w walizce marki S. Germany o wartości 349zł.

II. nakłady na nieruchomość położoną w B. przy ulicy (...) oznaczoną jako działka nr (...) o powierzchni 1972m<sup>2</sup>, dla której w Sądzie Rejonowym w Brzezinach urządzona jest księga wieczysta nr (...) stanowiącą obecnie własność A. S. w postaci wybudowanego budynku mieszkalnego, ogrodzenia i utwardzonego terenu kostką brukową o wartości łącznej 224810zł - wszystko o łącznej wartości 248457zł

A. dokonał podziału majątku byłych małżonków E. B. (2) i A. S. w ten sposób, że na rzecz wnioskodawczyni E. B. (2) przyznał ruchomości opisane w punkcie A.I 19-32 oraz udział wynoszący 1/2 części w prawie własności samochodu marki F. (...) opisanego w punkcie A. I. 18 – wszystko o łącznej wartości 6770zł. zaś uczestnikowi A. S. przyznał ruchomości opisane w punktach A.I 1-16, udział wynoszący 1/2 część w prawie własności samochodu V. (...) opisany w punkcie A.I.17 a nadto nakłady na nieruchomość położoną w B. przy ul. (...) opisane w punkcie A.II postanowienia, wszystko o łącznej wartości 241.687zł.

B. zasądził od uczestnika A. S. na rzecz wnioskodawczyni E. B. (1) kwotę 117.458,50zł tytułem spłaty,

C. zasądził od uczestnika A. S. na rzecz wnioskodawczyni E. B. (1) kwotę 2.430,55zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania,

D. zasądził od uczestnika A. S. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Brzezinach kwotę 1.374,82zł. tytułem nieuiszczonych kosztów postępowania.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł uczestnik, zaskarżając je w zakresie punktu A II, B, C, D, E. Rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego skarżący zarzucił naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 328 § 2 k. p. c w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego i wyciągnięcie wniosków z niego niewynikających oraz ocenę tego materiału niezgodnie z zasadami

doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, co skutkowało dokonaniem błędnych i niepełnych ustaleń faktycznych, polegających na przyjęciu, że: uczestnicy otrzymywali z działalności gospodarczej dochody w wysokości do 10-20 tysięcy złotych miesięcznie, podczas gdy pozostaje to w sprzeczności z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym w postaci dokumentów księgowych i zeznań uczestnika oraz okolicznością, iż w okresie 1999 roku - 2000 roku uczestnik miał zawieszoną działalność gospodarczą i nie osiągał żadnych dochodów skupiając się na pracy w gospodarstwie rolnym i budowie domu, zaś działalność o krawiectwo rozszerzona była od 2001 roku oraz pozostaje to w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego, ponieważ dochody takie uzyskują przedsiębiorcy mający szwalnię i zatrudniający co najmniej kilku pracowników, a nie prowadzący indywidualną działalność gospodarczą w zakresie krawiectwa i handlu; w 2000 r. uczestnicy rozpoczęli budowę domu na działce należącej do J. S. (1) - ojca uczestnika oraz na jego nazwisko figurowały wszystkie dokumenty w zakresie projektu, pozwolenia na budowę, ponieważ właścicielem działki był J. S. (1) i tylko na niego dokumenty te mogły być wystawione, podczas gdy w rzeczywistości to J. S. (1) był prawnym i faktycznym inwestorem budowy domu, zaś przepisy ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane nie wymagają, aby inwestorem faktyczny był wyłącznie właściciel nieruchomości i tylko on mógł otrzymać pozwolenie na budowę; w zeznaniach do celów podatkowych uczestnicy wskazywali zaniżone dochody, podczas gdy dokumenty te stanowią wiarygodne źródło informacji, co potwierdziła kontrola podatkowa oraz zeznania uczestnika; uczestnicy mieli środki na rozpoczęcie budowy z kwoty około 20.000 zł otrzymanej z prezentów ślubnych, a następnie kontynuowali budowę z dochodów z działalności gospodarczej, podczas gdy nie ustalono ile pozostało pieniędzy z kwoty otrzymanych prezentów po zakupie wyposażenia do domu, zaś czynności prawne niezbędne do budowy domu podjęte zostały przez ojca uczestnika kilka miesięcy przed ślubem stron i przez niego sfinansowane oraz w okresie 1999 r.- 2000 r. uczestnik miał zawieszoną działalność gospodarczą i nie osiągał żadnych dochodów skupiając się na pracy w gospodarstwie rolnym i budowie domu; niewielką część materiałów budowlanych w postaci pustaków i cegły pozostałych po budowie stodoły w latach 80-tych uczestnicy otrzymali od ojca uczestnika, podczas gdy ojciec uczestnika sam wykorzystał dotychczasowe pustaki i cegły do budowy własnego domu na swojej nieruchomości i nie musiał ich dawać uczestnikom oraz nie była to niewielka ilość, ponieważ wynosiła ok 6.000 cegieł i 1.200 pustaków co starczyło na wybudowanie ok. półtora pietra, jak również stodoła wybudowana została w roku 1992 r. po uzyskaniu przez ojca uczestnika własności tej nieruchomości w 1991 r., z kolei pustaki wykonano na przełomie lat 1980/1990, a nie na początku lat 80-tych jak wnioskuje Sąd I instancji; schody w budynku mieszkalnym zostały wykonane w stolarni należącej do matki świadka P. S., podczas gdy nie były to schody tylko nakładki drewniane na istniejące schody betonowe na poddasze oraz że sami uczestnicy zapłacili za okna ok. 10.000 zł, podczas gdy nie potwierdził tego świadek K. K.. Nadto Sąd z faktu, iż uczestnicy brali udział przy wyborze elementów wyposażenia budynku np. okna, pokrycia dachu wyciąga nielogiczny wniosek, iż również za to musieli płacić. Wnioskodawczyni była wtedy członkiem rodziny i mogła uczestniczyć w procesie budowlanym, co nie oznacza, że wszystko finansowane było z majątku wspólnego uczestników; ojciec wnioskodawczyni jak i ojciec uczestnika pomagali małżonkom doradzając w kwestiach budowlanych, gdyż uczestnicy byli wówczas bardzo młodzi, bez doświadczenia życiowego i dostatecznej wiedzy, podczas gdy rodzice nie musieli im pomagać w tym zakresie, gdyż inwestorem faktycznym i prawnym był ojciec uczestnika, a nadto twierdzenia te pozostawałyby w sprzeczności w przyjętym przez Sąd stanowiskiem, że wyborem i zakupem wszystkich materiałów na dom zajmowali się uczestnicy; po otrzymaniu darowizny nieruchomości uczestnik obiecywał żonie, że „dopisze” ją do domu, ale po spotkaniu z notariuszem z tego zrezygnował, podczas gdy uczestnik temu zaprzeczył i takie zdarzenie nie miało miejsca; wartość nakładów poczynionych z majątku wspólnego w postaci wybudowanego budynku mieszkalnego, ogrodzenia i ułożonej kostki brukowej na majątku stanowiącym obecnie własność uczestnika wynosi 224.810 zł, w tym wartość domu 196.870 zł, wartość kostki 15.810 zł i wartość ogrodzenia 12.130 zł, podczas gdy: nakłady w tej wysokości nie zostały w całości poniesione z majątku wspólnego, a nawet gdyby hipotetycznie tak przyjmując, to byłyby to nakłady na majątek osoby trzeciej, ponieważ zostałyby dokonane przed przekazaniem nieruchomości uczestnikowi; brak jest przeprowadzenia jakichkolwiek ustaleń faktycznych w zakresie przynależności nakładów na budowę ogrodzenia i kostki brukowej do majątku wspólnego, w szczególności kiedy zostało wykonane i z czyich środków, przez co postępowanie dowodowe wymaga uzupełnienia, zwłaszcza iż nakłady na ogrodzenie nie były objęte wnioskiem wszczynającym postępowanie ani w późniejszym okresie, co także stanowiło wyjście ponad żądanie wniosku; biegły rzeczoznawca majątkowy wydając opinię nie dokonał ustalenia nakładów na nieruchomość, a jedynie - zgodnie z tezą dowodową - obliczył wartość budynku jakby to była nieruchomość odrębna od gruntu; biegły rzeczoznawca majątkowy wydając opinię nie dokonał ustalenia nakładów na nieruchomość

w postaci kostki brukowej i ogrodzenia, a jedynie ustalił ich wartość ubocznie w celu wyliczenia wartości budynku mieszkalnego, nadto nakłady te nie były objęte postanowieniem z dnia 1 czerwca 2017 r. o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości; przyjęcie przez Sąd wersji stanu faktycznego prezentowanej przez wnioskodawczynię oraz jej świadków m.in. C. B., C. B., D. N., B. S. (według Sądu zeznania świadków są konsekwentne, zgodne, wzajemnie się potwierdzają i uzupełniają, nie budzą wątpliwości co do wiarygodności), zgodnie z którą budynek wzniesli uczestnicy wyłącznie ze środków pochodzących z majątku wspólnego i w trakcie trwania związku małżeńskiego osiągnęli dochody wystarczające na ponoszenie tych kosztów, żyli na dobrym poziomie, zaś J. S. (1) nie miał środków na budowę, żył skromnie, podczas gdy Sąd powinien był samodzielnie ustalić stan faktyczny sprawy, a nie opierać się na wersjach stron, a nadto nawet z wersji wybranej przez Sąd wynika, że z środków pochodzących z majątku wspólnego uczestników nie sfinansowano budowy domu w zakresie: część pustaków i cegieł należących do ojca uczestnika umożliwiających wykonanie konstrukcji piwnicy, konstrukcja drewniana dachu pochodząca od matki uczestnika, robocizna podczas budowy, którą wykonywano systemem gospodarczym. Sąd tym samym dokonał błędnej oceny materiału dowodowego w postaci zeznań wnioskodawczyni i jej świadka oraz przyznał im waloru prawdziwości, bezpodstawnie odmawiając tego waloru świadkom powołanym przez uczestnika, o czym szerzej w treści uzasadnienia apelacji; oparcie ustaleń faktycznych na informacyjnym wysłuchaniu uczestnika i bezpodstawnej odmowie dania wiary dowodowi z przesłuchania go jako strony, z uwagi na rozbieżności podczas informacyjnego wysłuchania, w szczególności w zakresie osiągniętych dochodów sprzed 15 lat, podczas gdy zasady doświadczenia życiowego wskazują, iż bez przygotowania się i uzyskania wglądu do dokumentów księgowych przeciętny człowiek nie jest w stanie pamiętać szczegółowych danych rachunkowych; bezzasadna odmowa dania wiary dowodom z dokumentacji budowlano - projektowej oraz faktury zakupu materiałów wraz potwierdzeniami zapłaty, podczas gdy dokumenty te świadczą o tym kto był prawnym i faktycznym inwestorem oraz faktury - płacone gotówką - stanowią jednocześnie dowód zapłaty za materiały przez osobę będącą ich nabywcą.

- art. 45 § 1 k. r. o. poprzez niewłaściwe zastosowanie oraz błędną interpretację i przyjęcie, że nakłady na nieruchomość (w ocenie uczestnika w rzeczywistości nie zostały prawidłowo ustalone) stanowią nakład z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika, podczas gdy nie zostały one w całości poniesione z majątku wspólnego oraz do dnia 10 lipca 2009 r. (darowizna nieruchomości) stanowiłyby co najwyżej sporny nakład na majątek osoby trzeciej - ojca uczestnika, który ewentualnie powinien być podzielony między uczestników po 1/2 jako wierzytelność bez określania ich wartości w toku prowadzonego postępowania;

- art. 212 § 3 k.c. w zw. z art. 46 k. r. o. poprzez jego niezastosowanie i zaniechania zbadania sytuacji majątkowej i rodzinnej uczestnika celem rozważenia rozłożenia zaskarżonej spłaty na raty, pomimo iż stanowi ona znaczną wartość finansową i olbrzymie obciążenie dla rodziny uczestnika;

Skarżący wniósł o dopuszczenie dowodu z załączony do apelacji dokumentów jako niezbędnych do ustalenia pełnego stanu faktycznego sprawy, zaś konieczność ich złożenia była następstwem błędnych ustaleń dokonanych przez sąd wynikających z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, które ujawniły się dopiero na tym etapie postępowania po otrzymaniu uzasadnienia. Nadto jeżeli sąd drugiej instancji uzna, że powołany przez stronę dowód jest istotny dla rozstrzygnięcia sprawy, to pomimo niewykazania przez stronę, która powołała dowód, że nie mogła powołać go w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji albo że potrzeba powołania się na ten dowód wynika później, przeprowadzenie tego dowodu nie stanowi naruszenia art. 381 k.p.c. (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008 r. II CSK 356/08). Ponadto skarżący wniósł o dopuszczanie dowodu z przesłuchania uczestnika i zeznań świadków: B. K., J. S. (2), S. B., M. B. na okoliczność osoby inwestora i źródeł finansowania nakładów - ogrodzenia będącego przedmiotem rozliczenia na nieruchomości przy ul. (...) w B., uczestnika dodatkowo na okoliczność jego sytuacji rodzinnej i majątkowej.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez rozliczenie między stronami jedynie wartości ruchomości i zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kwoty 5.053,50 zł tytułem spłaty, na wypadek nieuwzględnienia tego wniosku skarżący wniósł o zmianę orzeczenia poprzez przyznanie wnioskodawczyni i uczestnikowi po 1/2 wierzytelności o nakłady na nieruchomość wobec ojca uczestnika J. S. (1) bez określenia ich wartości, ewentualnie z ostrożności, na wypadek nieuwzględnienia w/w wniosków, wniósł o zmianę orzeczenia poprzez rozliczenie między

stronami nakładów na nieruchomości przy uwzględnieniu faktu, iż niewątpliwie nie ponieśli oni wydatków z majątku wspólnego na wykonanie konstrukcji piwnicy, wykonanie, konstrukcji dachu, robocizną podczas budowy, którą wykonywano systemem gospodarczym oraz po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego dotyczącego nakładu na nieruchomości w postaci ogrodzenia.

Skarżący wniósł również o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni wniosła o oddalenie apelacji w całości, o oddalenie wszystkich zawartych w apelacji wniosków dowodowych, zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kosztów postępowania odwoławczego tj. kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest niezasadna.

Wbrew zapatrywaniom skarżącego, Sąd I instancji w niniejszej sprawie dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podziela, przyjmując za własne oraz dokonał prawidłowej, gdyż odpowiadającej wymogom art. 233 § 1 k.p.c., oceny dowodów, w oparciu o którą wyprowadził trafne wnioski jurydyczne. Zarzut zatem naruszenia wskazanej normy prawnej jawi się jako niezasadny.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające samo przekonanie uczestnika o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmienna ocena. Pamiętać bowiem należy, że dla podważenia dokonanej przez sąd oceny dowodów oraz poczynionych w oparciu o nią ustaleń nie jest nawet wystarczające wskazanie, że zgromadzone dowody pozwalają także na wyciągnięcie odmiennych wniosków co do okoliczności faktycznych danej sprawy. Z pewnością zaś zarzut sformułowany względem orzeczenia Sądu I instancji nie może polegać tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego oceny zdarzeń w oderwaniu od zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Do tego natomiast, zdaniem Sądu Okręgowego, w istocie sprowadza się wywód apelacji w tej kwestii. Nie sposób wszak nie zauważyć, że skarżący zarzucając Sądowi Rejonowemu przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie jej w sposób nieobiektywny, nawet nie podnosi jakichkolwiek merytorycznych argumentów, które miałyby świadczyć o przedmiotowych okolicznościach, a swoją uwagę koncentruje na wskazywaniu, że Sąd I instancji winien opowiedzieć się za przedstawioną przez niego wersją zdarzeń, że w okresie 1999 roku – 2000 roku uczestnik nie osiągał żadnych dochodów z działalności gospodarczej, że to ojciec uczestnika był prawnym i faktycznym inwestorem budowy domu, że na schody zostały wykonane tylko nakładki drewniane, a nie całe schody zostały wykonane z drewna, że małżonkowie nie zapłacili za okna, czy pokrycie dachu, że nakłady w wysokości 224.810 zł nie zostały w całości poniesione z majątku wspólnego. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, zgodnie z opinią biegłego sądowego w zakresie szacowania nieruchomości, wartość domu w wysokości 196.870 zł, wartość kostki w wysokości 15.810 zł, wartość ogrodzenia w wysokości 12.130 zł. Brak jest także podstaw do tego aby stwierdzić, że Sąd I instancji ustalając, że budynek, kostka brukowa i ogrodzenie zostały wybudowane ze środków pochodzących z majątku wspólnego małżonków, naruszył zasady swobodnej oceny dowodów.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 45 § 1 k. r. i. o poprzez przyjęcie, przez Sąd Rejonowy, że nakłady na nieruchomości stanowią nakład z majątku wspólnego małżonków. Na podstawie wszystkich zebranych dowodów brak było podstaw by uznać, że budowę domu, płotu, czy położenie kostki brukowej finansował ojciec uczestnika postępowania czy uczestnik ze środków pochodzących z majątku osobistego. Fakt, że wszystkie dokumenty w zakresie projektu czy pozwolenia na budowę zostały sporządzone, na J. S. (1), w czasie kiedy był on właścicielem działki, nie stanowi w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, że dom został wybudowany z jego środków. Wnioskodawczyni wykazała, że środki z których finansowana była budowa domu należącego do uczestnika pochodziły z majątku wspólnego małżonków /uzyskiwane przez małżonków dochody, pomoc rodziny, osobiste świadczenia/.

Zdaniem Sądu Okręgowego brak było podstaw by rozłożyć zasądzoną od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwoty spłaty. W wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie sąd może odraczać płatność rat już wymagalnych (art. 212 § 3 zd. 3 KC), a także rozłożyć zasądzoną jednorazową spłatę na raty (tak uchw. SN z 21.11.1977 r., III CZP 79/77, OSNCP 1978, Nr 8, poz. 132). Skarżący nie powołał się na żadną okoliczność, uzasadniającą rozłożenie spłaty raty. Wskazał jedynie, iż wysokość spłaty stanowi dla niego olbrzymie obciążenie.

Reasumując skarżący nie zdołał przedstawić jakichkolwiek merytorycznych argumentów, które podważyłyby prawidłowość ustaleń i wniosków jurystycznych wyprowadzonych przez Sąd I Instancji.

Sąd Okręgowy pominął zgłoszone przez skarżącego w apelacji dowody. Występujący w art. 381 k.p.c. zwrot: "potrzeba powołania się na nowe fakty i dowody wynika później" nie może być pojmowany w ten sposób, że "potrzeba" ich powołania może wynikać jedynie z tego, iż rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji jest dla strony niekorzystne, gdyż takie pojmowanie art. 381 k.p.c. przekreślałoby jego sens i rację istnienia. (...) ta ma być następstwem zmienionych okoliczności sprawy, które są niezależne od zapadłego rozstrzygnięcia pochodzącego od sądu pierwszej instancji. W sprawie nie nastąpiła taka zmiana okoliczności.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy w punkcie 1. postanowienia, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2. postanowienia na podstawie art. 520 § 1 k. p. c, zgodnie z którym każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie. W realiach niniejszej sprawy, z uwagi na brak sprzeczności interesów uczestników oraz równy stopień ich zainteresowania wyrażający się w dążeniu do wyjścia ze wspólności majątkowej i uregulowania wzajemnych stosunków majątkowych, nie zachodziły podstawy do odstąpienia od podstawowej zasady rozliczenia kosztów postępowania nieprocesowego. Apelacja uczestnika była zrozumiała ze względów życiowych, choć nie obroniła się w kontekście uregulowań prawnych dotyczących tego przypadku. Trudno zatem w tej sprawie mówić o sprzeczności interesów lub zawinieniu w rozumieniu § 2 lub § 3 art. 520 k.p.c.